

Sygn.akt III AUa 447/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa - Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r. w B.

sprawy z odwołania J. G.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy J. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 2017 r. sygn. akt III U 413/16

oddala apelację.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa - Zawadzka

Sygn. akt III AUa 447/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 13.09.2016 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powołując się na treść ustawy z 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, odmówił J. G. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, wskazując w uzasadnieniu, iż komisja lekarska w wyniku przeprowadzonego badania w dniu 12.09.2016 r. ustaliła, że nie jest on niezdolny do pracy, w związku z tym – brak jest podstaw do przyznania świadczenia.

J. G. nie zgodził się z powyższą decyzją i wniósł odwołanie, w którym wskazał, że decyzja jest dla niego krzywdząca. Podał, że decyzja została wydana na podstawie źle przeprowadzonych badań przez Lekarza Rzeczoznawcę Kasy, a następnie przez Komisję Lekarską Kasy w związku z czym jest niezgodna z Rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, które określa szczegółowe warunki orzekania o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Odwołujący się podał także, że decyzja jest niezgodna ze stanem faktycznym, co ma potwierdzać zgromadzona dokumentacja medyczna, badanie odwołującego podczas hospitalizacji w Instytucie Medycyny Pracy w Ł. na Oddziale Chorób Zawodowych przez lekarzy specjalistów, decyzja z dnia 7.04.2015 r. (...) w Ł. o stwierdzeniu choroby

zawodowej, wszystkie zwolnienia lekarskie, które są w posiadaniu KRUS, a także skierowanie na rehabilitację leczniczą przez KRUS i opinia lekarska uwzględniająca potrzebę poddania się rehabilitacji leczniczej.

W odpowiedzi Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w Z. wniosła o oddalenie odwołania wskazując, że Komisja Lekarska Kasy orzeczeniem z 12.09.2016 r. nie stwierdziła niezdolności do pracy.

Wyrokiem z 5 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił odwołanie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że J. G. (ur. (...)) w dniu 10.06.2016 r. złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS (prawidłowo: Kasy) orzeczeniem z 7.07.2016 r. ustalił, że J. G. nie jest niezdolny do pracy. W wyniku wniesienia przez J. G. sprzeciwu badanie przeprowadziła Komisja Lekarska ZUS (prawidłowo: Kasy), która orzeczeniem z 12.09.2016 r. ustaliła, że nie jest on niezdolny do pracy. Wobec powyższego wydana została zaskarżona decyzja.

W świetle tak ustalonych okoliczności Sąd pierwszej instancji przytoczył treść przepisu art. 57 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887) wskazującego warunki przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Następnie Sąd wskazał również treść przepisu art. 58 ust. 1 i 2 cytowanej ustaw, odnoszących się do okresu składkowego i nieskładkowego. Dodatkowo Sąd powołał treść art. 59 ust. 1 przedmiotowej ustawy określającego istotę renty stałej i okresowej oraz art. 12 niniejszej ustawy, który wskazuje definicję osoby niezdolnej do pracy oraz całkowicie i częściowo niezdolnej do pracy.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, iż w rozpoznawanej sprawie organ rentowy nie uznał J. G. za osobę niezdolną do pracy, w związku z czym zasadność odwołania uzależniona była od wykazania przez niego, iż istotnie jest do pracy niezdolny w rozumieniu powołanych wyżej przepisów.

Na okoliczność stanu zdrowia odwołującego i wpływu tego stanu na zdolność wnioskodawcy do pracy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych. Ustalenia w tym zakresie wymagały bowiem wiadomości specjalnych. W sporządzonej opinii biegli z zakresu neurologii i ortopedii rozpoznali u badanego: zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa C i L-S bez zespołu neurologicznego i istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, zwyrodnienie wielostawowe w wywiadzie oraz zespół ciasnoty podbarkowej w obserwacji. Ich zdaniem aktualny stan zdrowia nie czyni badanego całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym. W uzasadnieniu opinii biegli wskazali, że nie znaleźli podstaw do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym u wnioskodawcy. Brak - w ich ocenie - patologicznych objawów neurologicznych, zaników mięśniowych, osłabienia siły mięśniowej, istotnego ograniczenia ruchomości w obrębie kończyn górnych i dolnych nie daje podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy z powodów ortopedycznych i neurologicznych. Opiswane w badaniach radiologicznych zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa są typowe dla wieku wnioskodawcy. Powód okresowo może wymagać leczenia rehabilitacyjnego, a nawet farmakoterapii, ale pracę w gospodarstwie rolnym może wykonywać. Przy czym, Sąd wskazał, iż biegli sporządzili powyższą opinię jedynie na podstawie zgromadzonej dokumentacji lekarskiej, stosownie do decyzji sędziego referenta, gdyż odwołujący nie stawiał się na dwa kolejne terminy badań.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski i wywód opinii biegłych. Zdaniem Sądu opinię wydali lekarze specjaliści właściwych - z uwagi na rodzaj schorzeń - specjalności. Lekarze, sporządzając opinię, oparli się na wnikliwych badaniach zgromadzonej dokumentacji oraz uwzględnili całokształt okoliczności związanych z jego stanem zdrowia. W ocenie Sądu pierwszej instancji, opinia zawiera rzeczową, logiczną i wyczerpującą argumentację. Odwołujący, mimo doręczenia mu tej opinii, nie zgłosił do niej żadnych zarzutów, które podważyłyby ustalenia biegłych. Dlatego, zdaniem Sądu, opinia jest wystarczająca i nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Tym bardziej, że na termin wyznaczony celem przeprowadzenia badania przez tego biegłego J. G. po raz kolejny się nie stawiał pomimo prawidłowego zawiadomienia.

Sąd Okręgowy podniósł, że to na stronie odwołującej spoczywał ciężar wykazania okoliczności pozwalających na stwierdzenie spełnienia przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. J. G. w trakcie niniejszego procesu nic w tym kierunku nie uczynił, a unikając poddania

się badaniu przez biegłych lekarzy stosował wręcz obstrukcję, którą Sąd ocenił negatywnie w kontekście art. 233 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji uznał, iż stwierdzone u J. G. schorzenia nie stanowią aktualnie przeszkody do wykonywania przez niego pracy zgodnej z posiadanym przez niego poziomem kwalifikacji zawodowych. Sąd Okręgowy uznał, iż powyższe prowadzi do wniosku, że J. G. nie jest niezdolny do pracy, nie spełnia zatem jednej z przesłanek warunkujących prawo do dochodzonego świadczenia, dlatego jego odwołanie należało uznać za nieuzasadnione.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł J. G.. Nie precyzując podstawy prawnej zarzutów odwołujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na stwierdzeniu, że odwołujący J. G. jest zdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, prowadząc te gospodarstwo jako osoba samotna i samotnie gospodarująca przy stwierdzonej i uznanej rolniczej chorobie zawodowej – przewlekłe zapalenie okołostawowe barku lewego – powstałej sposobem wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym,
- błędne ustalenia faktyczne co do pozostałych schorzeń i stanu zdrowia odwołującego się,
- naruszenie przepisów prawa procesowego oraz materialnego,
- błędne ustalenia lekarzy biegłych sądowych, którzy są jednocześnie lekarzami orzecznikami w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego,
- brak najważniejszej opinii, tj. lekarza medycyny pracy, który jest specjalistą w zakresie dopuszczania osób do wykonywania danego zawodu, pracy, w przypadku odwołującego – pracy jako osoba samotnie gospodarująca, prowadząca słabo zmechanizowanego gospodarstwo rolne,
- błędne ustalenia lekarzy biegłych (którzy są orzecznikami w KRUS) i wydanie pobieżnej opinii na podstawie dokumentacji medycznej, zdjęć RTG, rezonansu magnetycznego czy innych badań, które były sprzed kilku lat.

Wskazując na powyższe zarzuty, J. G. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie niezdolności do pracy odwołującego się i przyznanie mu renty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy. Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych w przedmiocie oceny stanu zdrowia J. G. i na ich podstawie zasadnie uznał, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek warunkujących przyznanie żądanego świadczenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż w rozpoznawanej sprawie odwołujący ubiegał się o przyznanie mu prawa do renty rolniczej. Zatem, J. G., na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 13 września 2016 r. winien wykazać, że był osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Warunki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia określa art. 21 ust. 1 z dnia 20 grudnia 1990 r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W świetle cytowanego przepisu renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki: 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2; 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym; 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Stosownie zaś do treści art. 21 ust. 5 cytowanej ustawy za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 6 przedmiotowej ustawy). Natomiast całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 7 cytowanej ustawy).

Godzi się zauważyć, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wydana została opinia biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii i ortopedii (k. 33-35 akt sprawy), z której jednoznacznie wynika, iż wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy, dlatego logiczne było poczynienie przez Sąd Okręgowy ustaleń zgodnych z wnioskami zawartymi w sporządzonej opinii. Z uwagi na niezgłoszenie się wnioskodawcy na badanie lekarskie, biegli opierając się na dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach niniejszej sprawy, rozpoznali u J. G.: zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa C i L-S bez zespołu neurologicznego i istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, zwyrodnienie wielostawowe w wywiadzie oraz zespół ciasnoty podbarkowej w obserwacji. Biegli sądowi stwierdzili, iż aktualny stan zdrowia wnioskodawcy nie czyni go całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym. Końcowo biegli wskazali, iż nie znaleźli podstaw do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy z powodów ortopedycznych oraz neurologicznych, bowiem – w ocenie biegłych – brak jest patologicznych objawów neurologicznych, zaników mięśniowych, osłabienia siły mięśniowej, istotnego ograniczenia ruchomości w obrębie kończyn górnych i dolnych nie daje podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy.

W wywiedzionej apelacji ubezpieczony zakwestionował powyższą opinię biegłych lekarzy sądowych. Jednakże J. G. nie przedstawił merytorycznych argumentów, podważając jedynie prawidłowość wniosków opinii biegłych sądowych opiniujących w rozpoznawanej sprawie twierdząc, że opinia wydana została wbrew prawu oraz oparto ją na fałszywej dokumentacji.

Wbrew stanowisku ubezpieczonego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazana wyżej opinia została sporządzona przez biegłych specjalistów z odpowiednich gałęzi medycyny, stosownych do schorzeń występujących u wnioskodawcy. Nadto, jednoznacznie wyjaśniła wszystkie okoliczności dotyczące stanu zdrowia ubezpieczonego oraz możliwości wykonywania przez niego pracy w gospodarstwie rolnym. Zważając na powyższe, Sąd Apelacyjny uznał opinię biegłych lekarzy z zakresu neurologii oraz ortopedii za niebudzącą wątpliwości. Opinia dostarczyła jednocześnie niezbędnych wiadomości specjalnych, mogących stanowić podstawę do wydania wyroku. Dodatkowo, uwadze Sądu drugiej instancji nie umknęła okoliczność, iż wnioskodawca w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie kwestionował wniosków płynących z niniejszej opinii. W konsekwencji nie doszło do podważenia jej wiarygodności i rzeczowości. Tym samym, wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, w toku postępowania nie wykazano, że J. G. utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w swoim gospodarstwie rolnym, pomimo występowania u wnioskodawcy wymienionych wyżej schorzeń. Sąd drugiej instancji podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 września 2016 r. (III AUa 507/15, Legalis nr 1509132) w świetle, którego niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 277 ze zm.) oznacza taki stan nasilenia dolegliwości chorobowych, który wyklucza podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Zatem nie każdy gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Nawet jeśli gorszy stan zdrowotny powoduje ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie czyni jej niemożliwą, to brak jest przesłanki do ustalenia prawa do renty rolniczej.

W związku z tym jako chybione należało ocenić zarzuty odnoszące się do błędnych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy dokonał bowiem wszechstronnej i zgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z tożsamyh względów Sąd drugiej instancji nie podziela zawartego w apelacji J. G. stanowiska w kwestii błędnych ustaleń biegłych sądowych. Wprawdzie sporządzoną w sprawie opinię biegli oparli jedynie na dokumentacji dotyczącej stanu zdrowia odwołującego, z uwagi na niestawienie się wnioskodawcy na wyznaczonych badaniach, mimo

prawidłowego zawiadomienia, jednak nie stanowiło to przeszkody w dokonaniu właściwej oceny stanu zdrowia odwołującego.

Sąd Apelacyjny zauważył, iż już po wniesieniu apelacji wnioskodawca złożył nowe dokumenty, w tym również dokumentację medyczną, m.in. orzeczenie lekarskie nr 10/2017 r o rozpoznaniu choroby zawodowej (korekta) z 1 czerwca 2017 r. wydane przez specjalistę medycyny pracy, w którym stwierdzono palpacyjną bolesność powierzchni tylnobocznej prawego stawu łokciowego bez ograniczenia ruchomości stawu. Z orzeczenia powyższego wynika również, że wykonane 26.04.2017 r. badanie USG wykazało obecność zmian przeciążeniowo-zapalnych przyczepów bliższych mięśni prostowników nadgarstka i palców ręki prawej z wtórnym naderwaniem przyczepu kostnego. W oparciu o przeprowadzone badania oraz ocenę przebiegu narażenia zawodowego specjalista medycyny pracy przyjęła, iż schorzenie zostało spowodowane sposobem wykonywania pracy. Końcowo wskazała, że istnieją podstawy do rozpoznania przewlekłego zapalenia nadkłykcia bocznej kości ramiennej prawej o etiologii zawodowej (k. 74 akt sprawy). Odwołujący dołączył także decyzję nr (...).2017 o stwierdzeniu choroby zawodowej z 27 czerwca 2017 r., w której u J. G. stwierdzono przewlekłe zapalenie nadkłykcia bocznej kości ramiennej prawej o etiologii zawodowej (k. 75-76 akt sprawy). Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższa dokumentacja stanowi nowe dowody, sporządzone zarówno po wydaniu przedmiotowej decyzji, jak i wyroku Sądu Okręgowego. Stąd też, w rozpoznawanej sprawie nie mogą odnieść zamierzonego skutku. Potwierdzeniem powyższego jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 maja 2017 r. (I UK 207/16, Legalis nr 1627664), zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest możliwe powoływanie się w postępowaniu apelacyjnym na nowe okoliczności dotyczące stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji (nowe fakty i dowody, np. pogorszenie stanu zdrowia), które powstały po wyroku sądu pierwszej instancji. Takie okoliczności (dowody) sąd drugiej instancji może pominąć. Należy jednak zauważyć, iż wymienione wyżej dokumenty, jako nowa okoliczność, mogą mieć znaczenie przy ewentualnej ponownej ocenie zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wnioskodawcy. Warunkiem jest jednak wystąpienie przez J. G. z nowym wnioskiem o przyznanie świadczenia rentowego.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności oraz wywodów prawnych Sąd Apelacyjny uznał, iż J. G. nie spełnia warunków uzasadniających przyznanie mu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na zasadzie art. 385 k.p.c.